

**Obniżenie wynagrodzenia w czasie pandemii – co z dalszą spłatą zadłużeń?**

**Zapisy Tarczy antykryzysowej pozwalają pracodawcom – w określonych warunkach - na obniżenie pensji pracownikom nawet do poziomu minimalnego wynagrodzenia. 1/4 pracowników przyznaje, że w 2020 r. ich wypłaty zostały czasowo obniżone, natomiast dla 17% była to zmiana na stałe[[1]](#footnote-1). To problem zwłaszcza dla tych osób, które oprócz standardowych, comiesięcznych opłat, mają także zobowiązania wobec wierzycieli.**

Wiele firm znalazło się przez pandemię w trudnej sytuacji finansowej. Mimo to, pracodawcy starają się utrzymywać miejsca pracy i wypłacać pracownikom pensje. Nie zawsze jest to możliwe w pełnym zakresie. Co mogą zrobić osoby, których wynagrodzenie zostało obniżone i nie są w stanie spłacać zobowiązań wobec firm windykacyjnych na dotychczasowych warunkach?

**W czasie pandemii wynagrodzenie niższe nawet o połowę**

W związku z wprowadzeniem już pierwszego lockdownu i problemami z wypłacalnością wielu firm, rząd w tzw. Tarczy antykryzysowej umieścił zapisy przewidujące możliwość obniżenia pracownikom pensji o nie więcej niż 50% w związku z przestojem ekonomicznym firmy. Wynagrodzenie po obniżce nie może być jednak niższe niż ustawowa pensja minimalna. Pracodawcy mogą także skorzystać z innego rozwiązania, pozwalającego na dodatkowe oszczędności w firmie, czyli zmniejszenia wymiaru czasu pracy maksymalnie o 20%, nie więcej jednak niż do połowy etatu.

Jak wynika z badania Randstad „Monitor rynku pracy”, część przedsiębiorców skorzystała z tych możliwości. 26% pracowników przyznało, że w 2020 r. ich wynagrodzenie u obecnego pracodawcy uległo na jakiś czas zmniejszeniu z powodu pandemii. Natomiast dla 17% jest to obniżka na stałe. Według raportu Intrum, *European Consumer Payment Report 2020*, pandemia obniżyła dochody 45% konsumentów.

**Gdy niższa pensja nie pozwala na spłatę zadłużeń, negocjuj nowe warunki**

Może się tak zdarzyć, że obniżono nam pensję, gdy już posiadamy zadłużenie, które jest w obsłudze firmy windykacyjnej. Średnia wartość pojedynczej wierzytelności obsługiwanej przez firmy windykacyjne zrzeszone w Związku Przedsiębiorstw Finansowych wynosi 7 240 zł. Przy znacznym obniżeniu wynagrodzenia, systematyczna spłata rat takiego zadłużenia może być bardzo trudna. Po informacji o zmianie dotychczasowych warunków zatrudnienia, warto więc przeanalizować domowy budżet i - w razie zdiagnozowania możliwych trudności ze spłatą zobowiązań - skontaktować się z firmą windykacyjną, przedstawić sytuację i ustalić nowy harmonogram spłat i wysokość raty.

– *Pamiętajmy, że w firmach windykacyjnych pracują osoby, które na co dzień mają do czynienia
z wieloma tego typu sytuacjami i wiedzą, że takie przejściowe problemy się zdarzają, zwłaszcza w trakcie pandemii. Nie unikajmy z nimi kontaktu. W relacjach z firmą windykacyjną najważniejsza jest chęć współpracy. Przekazanie ekspertowi informacji o obniżeniu przez pracodawcę wynagrodzenia pomoże w ustaleniu nowej wysokości rat, które osoba zadłużona będzie w stanie realizować nawet przy niższej pensji* – mówi Marcin Czugan, Prezes Zarządu Związku Przedsiębiorstw Finansowych, organizacji realizującej kampanię Windykacja - jasna sprawa!

Windykacja? Jasna Sprawa! (WJS) to projekt edukacyjny zapoczątkowany przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych oraz firmy członkowskie, które działają na rynku obrotu wierzytelnościami. Kampania ma na celu edukowanie konsumentów na temat zaciągania zobowiązań, regulowania zadłużenia oraz praw konsumenckich związanych z windykacją należności.

Strona kampanii: [www.wjs.zpf.pl](http://www.wjs.zpf.pl)

1. Instytut badawczy Randstad „Monitor rynku pracy” [↑](#footnote-ref-1)